№ 157. Czwartek 10. Lipca 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Jarosławska gmina izraelicka ofiarowała się zaprowadzić przy szkole głównej, niższej realnej i dla dziewcząt w Jarosławiu stałą posadę nauczyciela religii dla młodzieży izraelickiej, który oraz ma pełnić funkcyę kaznodziei przy tamtejszej synagodze, i pobierać za tę podwójną czynność roczną płacę 600 zł. w. a. z kasy gminnej.

Okazaną tem troskliwość jarosławskiej gminy izraelickiej o poparcie religijnego i moralnego wykształcenia pomiędzy swoimi spółwyznawcami podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem należytego uznania do wiadomości powszechnej.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyżem postanowieniem z 6. grudnia r. z. zezwolić najłaskawiej, ażeby aktuaryusz urzędu powiatowego *Jan hrabia Krasicki* przyjął i nosił nadany sobie krzyż honorowy udzielnego zakonu Johanitów.

Część nieurzędowa.

Wiedeński *Fremdenblatt* zamieścił artykuł następujący:

„Kilka już upłynęło miesięcy, jak izbie deputowanych złożone zostały cztery pierwsze księgi powszechnego kodexu handlowego niemieckiego wraz z projektem do prawa względem ich przyjęcia; a dotąd nic jeszcze w tym przedmiocie nie postanowiono i zupełnie o nim zapomniano. Sesya obecna izby deputowanych ma się już ku końcowi, a z uwagi na wielką liczbę przedmiotów, które jej jeszcze pozostały do załatwienia, obawiać się można, że uchwała o ważnem tem prawie odroczoną będzie.

„Zbytną byłaby uwaga, iż prawo to nie odnosi się po szczególe do żadnej z osobna narodowości, i że prawo tak ogólne zarówno jest pożądane w Pradze i we Lwowie jak w Wiedniu, Lincu lub Tryeście.

„Konieczną zaś jest potrzebą rychłe wprowadzenie powszechnego prawa handlowego ze względu na obroty handlowe wewnątrz samej monarchii. Prawodawstwo handlowe w Austryi nie rozwinęło się odpowiednio do wzrostu handlu samego; wszakże nie mamy dotąd żadnego kodexu handlowego; oznaczenia prawne handlu dotyczące rozproszone są po różnych patentach w części prawnej a w części politycznej natury, prawnik i sędzia zmuszeni są do brania za podstawę oznaczenia prawa cywilnego, niewystarczające do stosunków handlowych, odwieczne dekreta nadworne a nawet i prawo zwyczajowe i prawo natury. Że zaś w obec takiego stanu rzeczy pojęcia prawne chwiejne i nie pewne, a wyroki częstokroć sprzeczne być muszą, tego wcale dowodzić nie potrzeba; twierdzić zaś można bez przesady, iż na ciele prawodawczem ciążyłaby odpowiedzialność za szkody przez strony poniesione z powodu dłuższego trwania obecnego stanu rzeczy, mając pod ręką gotowe prawo wszelkim potrzebom handlu odpowiadające. Prawo to zaś nazywamy prawem już gotowem, bo do jego układu wchodziły największe znakomitości prawnicze z całych Niemiec, teoretycy, sędziowie i adwokaci pierwszego rzędu, tudzież znawcy ze stanu handlowego, którzy w wielkich swych obrotach handlowych mieli sposobność zyskania pewnego doświadczenia; bo pierwsze dwa odczytania prawa tego zajęły 176 posiedzeń w przeciągu czasu od 15. stycznia 1857 do 3. marca 1858 r., prace zaś te drukiem ogłoszone ze wszech stron jak najzaszczytniej ocenione zostały.

I Austrya była przy układzie prawa tego reprezentowana przez znakomitych posłów i ludzi fachowych, między którymi znajdował się znany prawnik baron Raule, prezes sądu handlowego wiedeńskiego. Zażądano następnie opinii wszystkich izb i sądów handlowych, znaczniejszych sądów apelacyjnych i sądu najwyższej instancyi, nadto wysadzoną została w ministeryum sprawiedliwości mieszana komisya złożona z deputatów właściwych władz centralnych, która po sumiennem zgłębieniu prawa opinię swą nad nim sformułowała i wniosła zmiany niektóre i poprawki, które przy trzeciem odczytaniu w Norymberdze uwzględnione zostały.

Sądzimy przeto, iż rada państwa bez wystawienia się na zarzut nierozważnego pospiechu mogłaby zawotować w całości bez długich dyskusyj przyjęcie prawa, które tak wielostronnie rozbierane było.“

Do powyższych uwag *Fremdenblatu* dodać tylko możemy, iż brak kodexu handlowego, systematycznie ułożonego i opracowanego w kraju naszym dotkliwie uczuć się daje; zaprowadzenie przeto kodexu, obecnemi stanowi nauki prawa odpowiedniego i rozwój stosunków handlowych należycie uwzględniającego, bardzoby u nas było pożądane.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 9. lipca. (Posiedzenie Izby handlowo-przemysłowej.) Na wczorajszem posiedzeniu izby handlowo-przemysłowej przedstawił zastępca burmistrza miasta radca magistratualny pan *Vrabetz* nowo mianowanego komisarza rządowego radcę magistratualnego p. *Szamotę*, wstępującego na miejsce pensyowanego obecnie radcy magistratualnego p. *Gregorowicza*, który od czasu utworzenia izby handlowej t. j. przez lat dwanaście pełnił funkcyę komisarza rządowego. Prezes izby p. *Breuer* powitał w imieniu zgromadzenia nowego komisarza, i w imieniu izby wyraził podziękowanie radcy Gregorowiczowi za gorliwość i przychylność, z jaką przez tak długi przeciąg czasu wspierał izbę swoją życzliwą radą i doświadczeniem.

P. radca *Gregorowicz* dziękował ze swej strony zgromadzeniu za zaufanie, jakim go izba przez przeciąg lat 12 zaszczycała — tudzież za ułatwienie w piastowaniu tej zaszczytnej dla niego posady, ile że izba nigdy nie przekroczyła zakresu działania prawem jej przeznaczonego. Po odczytaniu protokołu ostatniego posiedzenia, przystąpiono do porządku dziennego.

C. k. Namiestnictwo zawiadomiło izbę, że w urzędzie obwodowym Stanisławowskim odbędzie się wybór dwóch członków i tyluż zastępców ze stanu handlowego na asesorów do senatu handlowego stanisławowskiego i zażądało, aby izba zaproponowała dwóch mężów zaufania do dotyczącej komisyi wyborczej. Izba uchwaliła zaproponować do tej komisyi pp. Krzysztofa Czuczawę i Szymona Halperna kupców stanisławowskich.

C. k. Namiestnictwo przedłożyło izbie statuta w myśl ustawy przemysłowej tu we Lwowie zawiązać się mającego stowarzyszenia budowniczego — tudzież statuta w Niżankowicach, obwodzie przemyskim zawiązać się mającego stowarzyszenia handlujących i przemysłowców. Obydwa te statuta przydzielone zostały komisyi osobno do tego wyznaczonej.

Sąd obwodowy złoczowski zawiadomił izbę, że na majątek domu handlowego brodzkiego pod firmą „E. Benjanowitz & Compg.“ konkurs rozpisany został. Sąd obwodowy przemyski podał do wiadomości, że kupcy Dawid Reichmann i Moses Steinreich handel bławatny i korzenny w Dukli otworzyli i swoją firmę „Reichmann & Compg.“ zaprotokołowali. Izba przyjęła obydwa te doniesienia do wiadomości.

Dyrekcya szkoły rzemieślniczej pod nadzorem izby zostającej, zawiadamia, że dnia 13. b. m. o godzinie 10 rano odbędzie się publiczny popis uczniów tejże szkoły. Izba uchwaliła zawiadomić o tem wys. c. k. Namiestnictwo i przewielebn. rz. kat. konsystorz, tudzież prosić magistrat o poczynienie stosownych kroków, aby popis ten publiczny młodzieży rzemieślniczej zaszczycony został obecnością delegatów rady miejskiej tudzież przełożonych korporacyj rzemieślniczych.

C. k. Namiestnictwo zawiadomiło izbę, iż dnia 19. b. m. w sali towarzystwa katolickiej czeladzi rzemieślniczej odbędzie się pierwsze losowanie premii z fundacyi ś. p. Wincentego Łodzi Potińskiego dla ubogich, przykładne życie prowadzących czeladników, i zawezwało izbę, aby do składu komisyi, która losowaniu temu przewodniczyć ma, ze swego grona jednego członka zamianowała. Izba uchwaliła wiceprezesa izby pana Karola Pietzscha do tej komisyi delegować.

Nakoniec przyszło pod obradę zażalenie handlarzy wołów przeciw nadużyciom, jakich się dopuszczają spedytorowie wołów, czyli tak zwani faktorzy na dworcu kolei żelaznej. Członek izby p. Hochfeld, któremu było poruczono, o tych nadużyciach bliższych zasięgnąć wiadomości, donosi, że mówił o tem z wieloma handlarzami wołów, ci jednak po największej części oświadczają, ze chętnie płacą meklerom 10 zlr. od partyi wołów za zajęcie się dalszym transportem tychże koleją, gdyż za to są wolni od wszelkich trudów w tym względzie. Tylko mała liczba użala się na to, że faktorzy różnemi podstępami zamawiając dla siebie wprzód wszystkie wagony na kolei, zmuszają producentów i handlarzy do udawania się do nich — i tym sposobem ich wyzyskują. Prezydujący oświadczył, że w rzeczy samej dzieją się podobne nadużycia. Pewna garstka spekulantów wyzyskuje podobnemi podstępami handlarzy wołów; lecz głównie tylko opieszałości samych handlarzy winę przypisać należy, że podobne nadużycia się dzieją. Gdyby wszyscy handlarze wołami chcieli się dokładnie obznajomić z przepisami i ustawami kolei żelaznej, wiedzieliby, że o nadchodzącym transporcie należy naprzód zawiadomić zarząd kolei i wagony zamówić, tudzież zadatek złożyć; natenczas nie potrzebowaliby oskarżać się na brak wagonów, gdyż kolej żelazna dostarcza zwykle potrzebną ilość, jeżeli tylko w czas są zamówione, i nie wpadaliby niezawodnie w ręce podobnych spekulantów, którzy straciwszy raz i drugi wkładkę za zamówione wagony, zaniechaliby nadal tej zyskownej dla nich teraz spekulacyi. Komisarz rządowy radzca mag. Szamota oświadczył, że z powodu podobnych nadużyć toczy się już śledztwo, i że magistrat doniósł o tych nadużyciach radzie zawiadowczej kolei żelaznej.

Przewodniczący zrobił uwagę, że wszelkie rozporządzenia rady nadzorczej nic tu nie pomogą, jeżeli kupcy sami nie będą wię-

cej dbali o swoje kieszeń, albowiem ci spekulanci znajda sposób obejść przepisy. Izba uchwaliła handlarzom wołów na ich zażalenie odpowiedzieć, że nie widzi innego środka ku zapobieżeniu podobnym nadużyciom, jak tylko dając radę, aby producenci i handlarzy obeznali się dokładnie z przepisnmi kolei żelaznej, i wagony przed czasem zamawiali, a tym sposobem unikną rąk spekulantów; zarazem uchwaliła izba prosić radę zawiadowczą kolei żelaznej o republikacyę dotyczących przepisów w sposób dla wszystkich przystępny.

Wiedeń, 8. lipca. (*Donau Ztg.* o sprawie węgierskiej.) Dzisiejsza *D. Ztg.* przyniosła znowu naczelny artykuł, poświęcony sprawie węgierskiej, pod napisem: „Porozumienie z Węgrami.“ W tym artykule przedstawia dziennik ministeryalny, że równie dziennikarstwo węgierskie jak i tamtejsi mężowie stanu, nieoceniając należycie jawności konstytucyjnego systemu rządu, podsuwają oświadczeniu ministra stanu w radzię państwa na dniu 26. z. m. takie znaczenie, jak gdyby rząd był gotów załatwić sprawe węgierską nawet z pominięciem kardynalnych zasad konstytucyjnych, które sam Najjaśniejszy Pan postanowił. Ztąd też — powiada dalej ten dziennik — zostaje opinia publiczna w Węgrzech w ciągłem obałamuceniu; ludność żywi nadzieje, które nie mogą być ziszczone, a tem samem odwleka się coraz bardziej uspokojenie kraju, które może być dokonane tylko za pomocą szczerej i jawnej, nie zaś dwuznacznej i mistyfikacyjnej polityki. Nigdy nie nastąpi porozumienie prawdziwe, dopokąd widzieć będą Węgrzy, że zdania ministeryum stanu niezgadzają się w głównych kwestyach konstytucyjnych ze sposobem widzenia mężów stanu, którzy stoją u steru rządu w Węgrzech. Rząd cesarski nie może dla miłości widoków stronniczych w Węgrzech odstępywać od głównych norm konstytucyjnych; wszakże niewypływa z tego wcale, by się zarazem sprzeciwiał poprawieniu i rozwinięciu istniejącej konstytucyi. Kończy się zaś rzeczony artykuł temi słowy:

„Ministeryum nie będzie przeto z pewnością sprzeciwiać się zmianie form konstytucyjnych, o ile takowa co do Węgier okazałaby się pożądaną, wszelako zmiana taka może nastąpić tylko w drodze zakreślonej konstytucyą. To jest prawdziwy duch naszej konstytucyi, i tylko w tym duchu ma być rozumiane oświadczenie ministeryalne na posiedzeniu izby deputowanych z 26. z. m.

Anglia.

Londyn, 5. lipca. (Nowiny dworu. — Czyność parlamentu.) W sprawie zaślubin księżniczki Alicy donosza teraz jeszcze następujace szczegóły: Królowa Wiktorya tylko z wielką trudnością zezwoliła na to, ażeby jej dzieci, damy dworskie i inne należące do dworu osoby złożyły w dniu tym żałobę; zaś sama przybyła do kaplicy ubrana całkiem czarno, i nieuczestnicząc nawet przy uczcie weselnej, usunęła się zaraz po ślubie do swoich komnat, nie puszczając nikogo do siebie. Dopiero poźniej ukazała się znowu w gronie familijnem na chwilę, by pożegnać nowożeńców. Jej stan obudza powszechną sympatyę, gdyż z każdym dniem zdaje się powiększać jej smutek po stracie małzonka, a na wszystko inne staje się coraz obojętniejszą. O muzyce lub zabawie niemyślano nawet na tem weselu.

Wczorajsze posiedzenie parlamentu nie było wcale ciekawe. Z izby wyższej godna tylko wzmianki, że przed jej kratkami stawało czterech oszustów, którzy zbierali podstępnie podpisy na jakiś bil względem kolei żelaznej. Tę sprawe oddano osobnemu wydziałowi. W izbie nizszej odrzucił Layard interpelacyę Griffitha względem pożyczki tureckiej i układów w Serbii jako niestosowną w tej chwili. Cochrane zwracał uwagę izby na sprawozdanie osobnego wydziału o słuzbie dyplomatycznej, a mianowicie na szczupłe płace ambasadorów, i pytał, co rząd w tym względzie uczynić zamyśla. Layard oświadczył, ze rząd przyjmie chętnie przyzwolenie dalszych kredytów na te wydatki.

Telegram z **Londynu** z 7. lipca donosi: Jenerał Prim przybył tu. *Times* podaje pogłoskę, jakoby Don Juan zrzekł się swoich pretensyj do korony hiszpańskiej, i Królowa Izabela postanowiła zwrócić mu dobra skonfiskowane.

Francya.

Paryż, 5. lipca. (Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Cesasz d. 4. lipca odbył przegląd wojska w Fontainebleau konsystującego i jak zwykle rozdał przy tej sposobności pewną liczbę dekoracyj oficerom, podoficerom i żołnierzom. Dn. 9. b. m. Cesarz wraz z Cesarzową uda się w podróż do środkowej Francyi i zwiedzi miasta Cosne, Nevers, Riom, Moulins i Bourges. Po tej podróży Cesarz uda się do Vichy a Cesarzowa do Saint Cloud.

Artykuł w *Constitutionnelu* w sprawie mexykańskiej z podpisem głównego redaktora zamieszczony, sprawił w Paryżu niejakie wrażenie. Bo według tego artykułu zdawałoby się, że Francya zmodyfikowała swój program wyprawy, ograniczając się na żądaniu wojskowego zadośćuczynienia dla honoru swego sztandaru, i wynagrodzenia szkód poddanych francuskich. Zresztą Francya wyrzeka się wszelkiej interwencyi w wewnętrzne rządy Juareza i nie będzie używać wpływu swego na rzecz jakiejkolwiek formy rządu.

Z Cherbourga fregata pancerna „Normandie“ i parowa korweta „Chaptal“ odpłyną do Veracruz dn. 15. lipca zabierając na swych pokładach pewną liczbę oficerów, lekarzy i urzędników administracyjnych.

Lekarz paryski doktor Boulogne, dawniejszy wicekonzul francuski na wyspach Antylskich, posłany został do Veracruz dla leczenia żołnierzy i marynarzy francuskich, którzy na żółtą febrę zachorowali.

Dnia 5. lipca umarł w Paryżu książę Etienne Denis Pasquier, dziekan akademii francuskiej, niegdyś kanclerz Francyi i prezes izby parów. Urodził się dn. 22. kwietnia 1767 roku, przeżył zatem lat 95.

Włochy.

Turyn, 2. lipca. (Domysły z powodu podróży Garibaldego. — Zaręczyny Króla Portugalii z księżniczką Pią.) Odjazd Garibaldego tem bardziej ściąga na siebie uwagę publiczną, ile że przyczyna jego nagłego zjawienia się w krajach południowych jest ciemną i niepewną. Mówiono dawniej, że expedycya pójdzie do Czarnogóry, teraz zaś obiega pogłoska, że Ratazzi doniósł do Tuileryów, że Garibaldi ma zamiar udać się do Grecyi, i uprosił Cesarza Napoleona, aby wysłał eskadrę na tamtejsze wybrzeża i przeciął zamiary expedycyi. Mówią inni, że juz w Albanii wylądowała banda z 50 ludzi złożona.

Król portugalski nadesłał list własnoręczny do króla Wiktora Emanuela z prośbą o rękę księżniczki Maryi Pia. Zaślubiny odbędą się przez prokuracyę; księżniczka ukończy w październiku lat 15. Mówią, że pierwszą myśl do połączenia się dworów Lizbony, Turynu i Paryża podał Cesarz Napoleon, pierwszy zaś proponował ją książę Napoleon podczas pobytu swego w Neapolu.

(Posiedzenia izby prawodawczej i senatu. — Werbunki. — Niepokoje w Neapolitańskiem.) Na posiedzeniu turyńskiej izby deputowanych z dn. 3. lipca przyjęto w tajnem głosowaniu projekt do prawa, według którego osoby cywilne namawiające wojskowych do dezercyi przez sądy wojskowe sądzono być mają.

Na posiedzeniu senatu piemonckiego z dn. 1. lipca senator Correale interpelował rząd o stan rzeczy w prowincyach neapolitańskich, kładąc między innemi nacisk na to, że zakonice klasztoru w Sorrencie, posiadającego przeszło 24.000 lirów rocznego dochodu, już od czterech miesięcy są bez żadnego utrzymania i z jałmużny żyć muszą. Zakonice z Santa Brigida w gorszem jeszcze są położeniu. Minister sprawiedliwości starał sie usprawiedliwić kasę kościelną, mającą obowiązek starania się o utrzymanie zakonników i zakonnic tych klasztorów, których majątek przez rząd skonfiskowany został.

Dziennik *Subalpino* podaje liczbę zawerbowanych w różnych miastach włoskich na 10.000 ludzi i wspomina przytem, iż przed niedawnym czasem Garibaldi kazał sobie podarować przez emigracyę tryestyńsko - istryjską mapy hydrograficzne brzegów morza adryatyckiego i Dalmacyi. Dziennik ministeryalny *Cittadino d'Asti* mówi o mozliwym udziale Piemontu w wyprawie mexykańskiej i przypomina korzyści, jakich Piemont dostąpił z powodu udziału w wojnie krymskiej.

W gminie neapolitańskiej Chiarvalle przyszło do zaburzeń z powodu zaprowadzenia tax stemplowych. Gwardya narodowa stanęła po stronie ludu, powstającego przeciwko władzom piemonckim a kapitan gwardyi, chcąc się opierać tłumowi, śmiertelnie raniony został.

W prowincyi Capitanata kontrarewolucya gwałtownie się znow rozszerza.

W Neapolu samym obiegały w dniu 26. czerwca niepokojące wieści, w skutek których wiele osób aresztowano.

Niemcy.

(Spodziewany przyjazd J. M. Cesarzowej.) Z **Monachowa** donoszą pod dniem 5. lipca, ze Jej Mość Cesarzowa austryacka ma tam przybyć 10go b. m., i po krótkim wypoczynku udać się na dłuższy pobyt do Possenhofen, dokad towarzyszyć Jej będzie najdostojniejszy Ojciec Jego królewicz. Mość Maxymilian Książę bawarski.

Berlin, 8. lipca. (Czynności izb pruskich.) Izba panów w Berlinie przyjęła na posiedzeniu z d. 7. lipca konwencye militarne zawarte z Księstwami sasko-koburskiem i sasko-altenburskiem i waldeckim. Następnie izba panów rozbierała projekt do prawa o paszportach i przyjęła artykuł I., według którego poddani prusey nie potrzebują wcale paszportu ani przy wyjeździe lub powrocie do kraju, ani też w kraju samym. Również przyjęto i art. II., według którego od cudzoziemców tak przy wjeździe do kraju lub wyjeździe z kraju jak i w czasie pobytu w kraju paszporta żądane nie będą. Inne artykuły projektu do obowiązku wylegitymowania się osobistego i do oznaczeń szczegółowych tej legitymacyi.

Na posiedzeniu izby deputowanych dep. Simon wniósł interpelacyę osnowy następującej: Zważywszy, iz równość w obliczu prawa art. 4. ustawy zasadniczej zaręczona nadwerężoną jest rozciągnieniem jurysdykcyi wojskowej na inne przestępstwa jak wojskowe i dyscyplinarne, zwłaszcza że przy postępowaniu sądów wojskowych w sprawach i skargach osób cywilnych naprzeciw wojskowym, osoby cywilne pozbawione są opieki prawa, jaka im się według art. IV. ustawy zasadniczej należy; zważywszy nadto, iż w skutek takiej faktycznej nierówności w obliczu prawa wyrobiło się w wojsku poczucie wyższości nad innemi klasami obywateli, i zdanie, jakoby wojsko było nie z ludu, lecz nad ludem — zapytujemy się ministeryum państwa, czyli i kiedy rząd zamierza złożyć projekt do prawa względem zniesienia jurysdykcyi sądów wojennych w sprawach do karności wojskowej nie należących. Interpelacyę tę podpisało dwudziestu sześciu deputowanych, i wyglądają odpowiedzi ministeryalnej z wielkiem upragnieniem.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 7. lipca. (Wiadomości z Warszawy. — Śledztwo ze sprawcą zamachu.) *Dziennik powszechny* donosi: Za szczęśliwe ocalenie od zbrodniczego zamachu życia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego księcia Konstantego, Namiestnika Jego cesarsko-królewskiej Mości w Królestwie, odprawione zostały w dniu 22. czerwca (4. lipca) r. b. w Warszawskich kościołach ewangelickich, augsburgskim i reformowanym, dziękczynne nabożeństwa przy odspiewaniu hymnu Te Deum.

W dniu onegdajszym, o godzinie 11ej rano, obywateli-kupcy miasta Warszawy, licznie zebrani, pod przewodnictwem prezydenta, mieli zaszczyt składać Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu księciu Namiestnikowi, w pałacu Belwederskim, hołd uszanowania i wyraz boleści z powodu zbrodniczego zamachu na życie Jego Cesarskiej Wysokości.

Śledztwo wyprowadzone ze złoczyńcy, który się dopuścił zamachu na osobie Jego ces. Wysokości Wielkiego księcia Konstantego, wykazało, iż on nazywa się Ludwik Jaroszyński, ma lat 22, jest katolik, bezżenny, czeladnik krawiecki, rodem ze wsi Wojciechowic powiatu Sandomierskiego, syn ekonoma. od lat czterech zostawał w Warszawie, pracował w warsztatach Iniarskiego i Szczecińskiej, mieszkał przy ulicy Dunaj Wazki pod nr. 147 u czeladnika krawieckiego Stańkowskiego. W szkołach żadnych nie był, wychowanie odebrał w domu swoich rodziców tak ograniczone, iż zaledwie umie czytać i pisać.

Gazeta warszawska z 7go b. m. pisze:

Z powodu przypadajacej w dniu jutrzejszym rocznicy urodzin J. c. W. W. Ks. Alexandry Józefównej, małżonki J. c. W. W. Ks. Konstantego Mikołajewicza, namiestnika Jego ces. Mości w Królestwie Polskiem, za nadejściem zmroku, wszystkie gmachy rządowe i miejskie uilluminowane zostaną, prywatnym zaś osobom illuminowanie swych pomieszkań zostawia się do woli.

Jutro przypada także rocznica imienin J. c. W. W. Księcia Dymitra Konstantynowicza.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 30. czerwca. (Czynności izb. — Ustawa agraryjna. — Aresztacye.) Po żwawej debacie, która ciągnęła się przez dziewięć posiedzeń, ustawa agraryjna nareszcie dnia 23. czerwca 62 głosami przeciw 35 w duchu strony prawej, i według wniosku wydziału z bardzo małemi poprawkami w izbie deputowanych pezyjętą została. Najważniejsze postanowienia tej uchwały są: Każdy włościanin ma na przyszłość zawierać z dziedzicem dobrowolną umowę względem wyboru pól i łąk, które chce uprawiać, a żadna ustawa i żadne rozporządzenie administracyjne osnowy tych umów bliżej oznaczać nie będzie. Podobne umowy zawierać ma gmina z dziedzicem co do pastwisk. Włościanom, którzy w dobrach dziedziców mieszkają pod warunkami dotąd obowiązującemi, zostawia się wolność w drodze dobrowolnych układów w przeciągu lat trzech swoje stosunki z dziedzicem zmienić i uregulować. Jeżeli załagodzenie sprawy w drodze dobrowolnej umowy do skutku nie przyjdzie, mogą włościanie uiszczać daniny, do których są obowiązani w pieniądzach według stałej tabeli ustanowić się mającej. Włościanom zostawia się wolność zmiany miejsca pobytu; ale przyjęcie ich do innej gminy zależy od zawarcia umowy z nowym dziedzicem co do daniny, którą mają opłacać. Forma umowy ma być przepisana, spory zaś między dziedzicem a włościanami ma rozstrzygać sąd polubowny pod prezydencyą podprefekta, złożony z dwóch dziedziców lub dzierzawców przez niego wybranych, i dwóch członków rady gminnej stolicy powiatowej. Postanowiono dalej, aby terytorya gmin były ograniczone, i aby każdy dom do jakiejś gminy należał. Jedyne liberalne postanowienie projektu, aby każdemu włościaninowi wolno było kazdego czasu i z każdego miejsca wszelkie artykuły konsumcyjne, nawet napoje na własny użytek bez opłaty nabywać, zostało większością głosów odrzucone, i dziedzic pozostaje nadal właścicielem monopolu wszelkich napojów spirytusowych.

Wniosek rządowy względem podziału księstw na sześć prokuratur jeneralnych został odrzucony, co łatwo można było przewidzieć.

Na ostatniem posiedzeniu dnia 27. czerwca izba deputowanych zajmowała się projektem do ustawy względem zniesienia tak zwanego sądu konfirmacyjnego w Jassach.

Zeszłego tygodnia aresztowano przeszło 200 osób; między innymi pana E. Karada, który jest współpracownikiem dziennika liberalnego *Romanulu*; policya zwraca baczność na każden krok redaktora tejże gazety pana C. A. Rosetti, a nie aresztuje go zapewne dlatego, iz sama małżonka księcia do rodziny Rosettich należy. Deputowani Ant. Arion i Mikulesku zostali także uwięzieni, ale w pół godziny potem prokurator jeneralny, bez którego wiedzy to się stało, kazał ich wypuścić na wolność.

(Dyktatura nieogłoszona. — Koncesye na drogi żelazne.) Rząd nie ogłosil uchwały izby, mocą której nadano mu władzę nieograniczoną, a temsamem wszelkie ustawy zawieszono. Prefekt policyi aresztował mnóstwo osób, ale dotąd nie wpadł jeszcze na ślad zabójcy ministra. Książę wydał odręczne pismo do wdowy tegoż wyrażające jego dla niej współczucie i cześć dla zacnego męża.

*

Temi dniami ministrowi robót publicznych panu A. Florescu towarzystwo angielskie przedłożyło prośbę o koncesyę na budowę sieci kolei żelaznych, w trzech kierunkach z Bukaresztu wychodzić mającej, jako to: 1. w kierunku południowym do Giurgewo, 2. w północnym na Pitestie, krajową ku granicy austryackiej dla połączenia z koleją austryacką na Arad i Hatzeg idącą; 3. w kierunku wschodnim na Buzeu i Brailę do Mołdawii, dla połączenia z koleją mołdawsko-bukowińsko-galicyjską. Do prośby dołączono traktat w Londynie zawarty, na którem opiera się to towarzystwo angielskie i pewność dostarczenia potrzebnych kapitałów.

Turcya.

(Stan sprawy serbskiej.) Korespondent gazety Zagrzebskiej donosi z końcem czerwca: Do dnia dzisiejszego rząd książęcy nie żądał jeszcze zburzenia twierdz w Serbii się znajdujacych, a jednak oddziały zbrojne tak głęboko przejęte są myślą, że to jest koniecznie i niezbędnie potrzebnem, że za zdrajcę poczytałyby każdego, co by im doradzał rozejść się do domu nim półksiężyc z cytadeli belgradzkiej strąconym zostanie.

Dnia 3go lipca nadszedł do Zagrabia nastepujący telegram z Belgradu:

Zawieszenie broni trwa ciągle. Zburzenie wszystkich twierdz lub wojna. Armia turecka gromadzi się na granicy Bośnii; serbska milicya narodowa otrzymała rozkaz udać się tamże.

Azya.

Poczta zamorska.

Paropływ Lloyda „Neptun" przywiózł 7. b. m. do Tryestu pocztę zamorską z Bombaju z 12. i z Kalkuty z 6. czerwca. Dost Mohamed ciągnie dalej na Kandahar, gdzie oczekiwany był 15. czerwca. W północno-zachodniej części Indyi obawiają się powszechnie powstania krajowej ludności. Wszystkie pogłoski o pojmaniu Nena Sahida były dotąd fałszywe.

Kronika.

Z Wieliczki d. 3. lipca donoszą: Tutejsza dyrekcya górnictwa i salin zaniedbała porozumieć się z dyrekcyą kolei żelaznej względem urządzenia osobnego pociągu osobowego dla gości, którzyby chcieli znajdować się na dzisiejszym festynie górniczym, co stało się przyczyną, że wielu obcych nie mogło wziąść w nim udziału. Pochodziło to ztąd, że dyrekcya górnictwa i salin lęka, sie aby przy zbyt wielkim natłoku nie powstało jakie nieszczęście. Dzisiejsze uroczystości ograniczono na odprawieniu mszy św. w kaplicy podziemnej, na której znajdowało się około 300 osób. Po mszy św. zwiedzano małą cześć krużganków podziemnych, które były wspaniale oświetlone.

(Widoki plonów tegorocznych.) Z wszystkich prowincyj nadchodzą bardzo pomyślne wiadomości o tegorocznych żniwach. Z Węgier piszą:

Według dotychczas otrzymanych doniesień żniwa tegoroczne mianowicie pszenicy i żyta nic nie zostawiają do życzenia tak co do gatunku jak i urodzaju. Dla roślin do fabryk potrzebnych deszcz dotychczasowy był wielce pożądanym, a skutek jego jest już teraz widocznym. Co do pszenicy, i orkiszu, jakoteż żyta, można spodziować się wielkiej plenności. Gatunek ich jest powszechnie bardzo dobry. Pszenica waży 83 do 85, żyto 75, do 78 funtów. Z całych Czech dochodzą także bardzo pomyślne o żniwach wiadomości. Pszenica udała się jak rzadko; żyto które z przyczyny umiarkowanej temperatury miało sposobność dobrze okwitnąć, zapowiada zbiór bardzo plenny. Owies jest także wszędzie bardzo piękny, a z każdego zboża w ogólności można się długiej słomy spodziewać.

Z Czech podają następujące ważne dla gospodarzy doniesienie: Właściciele owczarni zrobili postrzeżenie, że owce, które powszechnie lubią najbardziej badyle ziemniaków, uciekają szybko z pola na którem zasadzone ziemniaki podlegają znanej od lat kilku zarazie. Że zaś tego roku owce wszędzie w badylach kartoflanych nad podziw smakują, zdaje się to być szczęśliwą wróżbą, że ziemniaki udadzą się tego roku pomyślnie. Potwierdza ten domysł godny uwagi urodzaj ziemniaków w całym kraju.

(Nadzieja obfitego zbioru wina.) W Siedmiogrodzie, mianowicie w Mediasch zapowiadają bardzo obfity zbiór wina. Donoszą także z Schässburga, że winnice udały się tam jak rzadko. W skutek tego ceny wina znacznie spadły,

Ostatnie wiadomości.

Z niewiadomej dotąd przyczyny nie otrzymaliśmy dziś żadnej poczty.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 10. lipca. Na wczorajszym targu były następujace przecietno ceny: mec pszenicy (81 ℔) 4zł. 18c.; żyta (76 ℔) 2zł. 58c.; jęczmienia (67 ℔ 2zł. 45c.; owsa (45 ℔) 1zł. 73c.; hreczki 3 zł. 30c.; kartofli 1złr. 58.; — cetnar siana 1zł. 15c.; okłotów 66c.; — sag drzewa bukowego 11zł. 23c., sosnowego 9zł. 36c. Dnia 7. b. m. nie było dowozu i targu.

Lwów, 9. lipca. Od 7go do 9go b. m. sprzedano na naszym targu 26 sztuk wołów na potrzeb miasta, z których było 10 sztuk z Dawidowa, 6 z Brzozdowiec, a 10 ze Lwowa. Ceny były następujące: wół mogący ważyć 310 ℔ mięsa i 46 ℔ łoju kosztował 70 zł.; za sztukę zaś, którą szacowano na 330 ℔ mięsa i 50 ℔ łoju, płacono 77 zł. 50 c. w. a.

Bochnia, 3. lipca. Na naszym dzisiejszym targu były nastepujace przeciętne ceny: mec pszenicy (85 ℔) 4zł. 75c.; żyta (75 ℔) 2zł. 75c.; jęczmienia (71 ℔) 2zł. 34c.; owsa (51 ℔) 1zł. 75c. Dowóz wynosił 350 meców przenicy, 400 m. żyta, 250 m. jęczmienia i 200 m. owsa. Cały dowóz został sprzedany.

Wykaz rezultatu

przedsiębranego w miesiącu czerwcu 1862 r., przez urząd targowy u tutejszych piekarzy ważenia i rewizyi pieczywa.

Imiona i nazwiska	Miejsce sprzedaży		pieczywo zbytkowe c.	łut.	bułki c.	łut.	chleb biały pszenny c.	łut.	chleb biały żytni c.	łut.	chleb razowy pszenny c.	łut.	chleb razowy żytni c.	łut.
			Waluta niższo-austryacka											
Klemens Beck	139		1	1½	1	3	1	3½	1	4	.	.	.	.
Hipolit Daszkiewicz	84		1	1½	1	2½	1	3	.	.	.	.	.	.
Józef Friedrich	54		1	1¼	1	3	1	3½	1	4½	.	.	1	6
Maciej Gołebiowski	85		1	1¼	1	3	1	3½	1	4	.	.	.	.
Walentyn Hillich	178		1	1½	1	2½	1	3½	1	4½	.	.	.	.
Krzysztof Hillich	46		1	1½	1	3	1	3½	.	.	.	.	.	.
Edward Krömer	298	miasto	1	1	1	2	1	3½	1	4½	.	.	.	.
Jan Kozyrski	288		1	1¼	1	2	1	3½	.		.	.	.	.
Łukasz Mrazek	60		1	1½	1	2	1	3	1	4½	.	.	.	.
Jan Schulz	95		1	1½	1	2	1	2½	1	4	.	.	.	.
Piotr Wojcicki	199		1	1½	1	2	1	2½	1	4½	.	.	.	.
Józef Włoszyński	18		1	1½	1	2	1	3½	1	4½	.	.	1	6
Jan Zehetgruber	48		1	1½	1	2	1	3½	1	4½	.	.	.	.
Michał Harasymowicz	342		1	1½	1	3	1	3	1	4½	.	.	.	.
Robert Doms	141		.	.	.		.	.	1	5	.	.	.	.
Józef Skrętkowski			1	1½	.	.	1	3½	.	.	.	.	.	.
Jan Müller	52	m.	1	1½	1	2	1	3½	1	4	.	.	.	.
Józef Fischer	74		1	1½	1	2	1	3	1	4	.	.	.	.
Karol Hanak	446		1	1½	1	2	1	2½	1	4	1	5	.	.
Wacław Merwart	136	¼	1	1½	1	2	1	2½	1	4	.	.	.	.
Franciszek Smolński	1?8		1	1¼	1	2	1	3	1	4½				
Suma			20	28½	19	44	20	63½	17	73	2	10	2	12
przeciętne w czerwcu 1862			1	1½	1	2½	1	3⅕	1	4⅓	1	5	1	6
przeciętne w maju 1862			1	1¼	1	2⅓	1	3	1	$3\frac{9}{16}$	1	5	1	5
a zatem w podnoszeniu się			.	¼	.	⅙	.	⅕	.	⅔	.	.	.	1
a zatem w spadaniu			.	.	.	.	.	.	.	.	.		.	.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. lizca.

Hotel rosyjski: PP. Załeski J., z Przeswad. - Graciano G., z Mołdawii. Morawski K., z Pohorzec. — Tcherznicki J., z Cucułowiec.

Hotel europejski: Trzciński J., z Grzymałówki. — Lewartowski Apol., z Zimnowody. — Krasowski F., z Podola. — Wybranowski A., z Uszkowiec. Słonecki B., z Podhajczyk. — Wysocki F., z Hrehorowa.

Hotel angielski: Twardowski J., z Rosyi.

Hotel krakowski: Zwolski J., z Bryniec. — Zarewicz W., z Zawadek.

Pod Tygrysa: Abt A., z Stanomirza. - Karczewski S. i Starzewski S., z Fragi.

Pod kolej żelazną: Wierzbicki J., z Tok — Tomaszewski I., z Podhajczyk. — Paluszyński J., z Ulicka. — Biliński J., z Huty obedyńskiej.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. lipca.

PP. Bobrowski L., do Rekliniec. Barcni J., do Słowity. - Gottlieb A., do Siwczy. — Wysecki F., do Krakowa. - Jędrzejowicz M., do Zniatyna. Hermann Z., do Rzepniowa. — Kęszycki J., do Dzwiniaczki. — Raciborski N., do Czernelicy — Miączyński M., do Krakowa. -- Winnicki J., do Ciemierzyniec. — Rylski E., do Ostrowa. Poten K., do Olszanki. — Agopsowicz D., do Krymidowa. Lisowski R., do Leśniowiec.

Spostrzczżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 8. lipca 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	326 25	+ 17.7	71 8	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.86	+ 19.8	46.4	„	„	„
10. god. wiecz.	325.57	+ 15.9	68.6	„	„	„

Dnia 9. lipca 1862 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

89. 69. 24. 25. 79.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 19. i 30. lipca 1862 r.

Kurs lwowski.

Dnia 9. lipca.

		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	4	6	8
Dukat cesarski	„ „	6	5	6	10
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	40	10	53
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	98	2	1
Talar pruski	„ „	1	88	1	90
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	79	2	79	53
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	83	2	83	53
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	68	71	25
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	—	82	63
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	225	67	227	33

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 9. lipca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 82 40. Metaliki po 5% za 100 zł. 70 90; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—, Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 811 —; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 21?.80; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej walnty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 127 75. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.10. dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—. półkorony —.—. Srebro 125.35

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7. lipca.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66 25	66 35
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82 20	82 30
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	82 40	82 40
Z r. 1851, ser. B. po 5%	— —	—.—
Metaliki po 5%	70.75	70 90
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	70 90	71 20
dtto. „ 4½%	62 25	62 50
dtto. „ 4%	55 —	56 50
dtto. „ 3%	41 —	41 50
dtto. „ 2½%	35 —	36 —
dtto. „ 1%	14 —	14 25
Przez. do wylos. z r. 1839	126.—	126 50
„ 1854	91 50	90 75
„ 1860	90 50	91 —
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł	92 75	93 —
Renty Como po 42 lir. aus.	16 75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67 —	68.—
„ 4½%	61 50	62 —
„ 4%	54 50	55 —
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	48.—	48.50
„ 3%	—.—	48.—
„ 2½%	46 —	48 —
„ 2¼%	42.—	42.50
„ 2%	37 50	38. —
„ 1¾%	32 50	33.—
dtto. z procent za granicą „ 5%	67 —	68 —
„ 4½%	61 50	62.—
„ 4%	54 50	55.—

B. krajów koronnych

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	86.50	87.—
Wyż. Aust. i Salb.	86 50	87 —
Czech	86 50	87 10
Morawii	90 50	91.—
Szląska	88 50	89 —
Styryi	88.—	88 50
Tyrolu	95.—	96.—
Kar., Krainy i Wyb.	86.50	88.50
Węgier	71 75	72.25
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Banatu Tem.	70.75	71.25
Kroacyi i Slawonii	72 50	73.—
Galicyi	71.—	71.25
Siedmiogr. i Bukow	70 25	70 75
Lomb. wen. poż. z r. 1850	96 50	97 50
Dług Tyrolu po 5%	67. —	68.—
„ 4%	54 50	55.—
Dług Salcburga „ 3½%	48.—	48.50
„ 3%	40.50	41.—
„ 2½%	35.	36. —
Dług Krainy „ 2%	28.—	29.—
„ 1¾%	25.—	26.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	16.—	17.—
„ 2½% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł.	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	811	813
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	216 —	216 20
Niż.-austr. tow. eskont. po 500 zł.	632 —	—.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1926.	1928. —
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	251 —	252 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	157 —	157 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	127 25	127 50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147. —	147. —
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	283 50	284.50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	225 50	226 —
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	40.—	43.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	97.—	99.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł m. k.	—.—	700. —
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	175. —	—.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200. —
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	184. —	156. —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	432 —	434. —
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	230 —	232. —
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	396 —	398. —
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	392 —	394. —
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	216. —	220 —

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	104.—	104 25
10 „ 5%	101 —	101 50
przeznacz. do los. po 5%	91 —	91 50
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
przez. do los. po 5%	86 40	86 50
Gal. Tow kred. po 4%	79 25	80 —

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96 50	97.—
detto detto w srebrze uproc za 100 zł. w. a.	100 75	101 25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	137.50	138 —
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	133.50	134. —
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93 50	94.—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	83.—	84. —
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.—	97.—
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129 80	130.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	94. —	94 20
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	121. —	122. —
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.75	37.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	95.50	97 50
Salma „ 40 „ „	39.—	39 50
Palffiego „ 40 „ „	38 —	38.50
Clarego „ 40 „ „	36 75	37.—
St. Genois „ 40 „ „	38 —	38 25
Windischgrätza 20 zł. „	22.50	23.—
Waldsteina 20 „ „	24.—	24 50
Keglevicha 10 „ „	15. —	15 25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n	107.60	107.70
Berlin za 100 tal.	.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	107 80	107 90
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	95 60	95 60
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	128 —	128 10
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	— —	50.60
Paryż za 100 fr.	50.50	50.60
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien	towar.
Dukaty ces. men.	6.12	6.13
dtto. pełnej wagi	6.11	6.12
Korona	17.60	17.65
20frankówka	10 21	10.23
Rosyjski impery.	10.50	10.55
Talar związkowy	1.89	1.89½
Srebro	125 75	126 25

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.